

X kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

**Komisja
Nadzwyczajna
do spraw
zmian w
kodyfikacjach**

■ **PODKOMISJI STAŁEJ DO SPRAW
NOWELIZACJI PRAWA KARNEGO
(NR 8)
z dnia 4 marca 2025 r.**

Pełny zapis przebiegu posiedzenia Komisji Nadzwyczajnej do spraw zmian w kodyfikacjach – podkomisji stałej do spraw nowelizacji prawa karnego (nr 8)

4 marca 2025 r.

Podkomisja stała do spraw nowelizacji prawa karnego, obradująca pod przewodnictwem posła **Łukasza Schreibera (PiS)**, przewodniczącego podkomisji, rozpatrzyła:

- poselski projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego (druk nr 865),
- poselski projekt ustawy o zmianie niektórych ustaw w celu ograniczenia nadużywania tymczasowego aresztowania oraz ochrony praw osób tymczasowo aresztowanych (druk nr 935).

W posiedzeniu udział wzięli: **Arkadiusz Myrcha** sekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości wraz ze współpracownikami oraz **Francesco Goldoni** i **Michał Sykała** członkowie Instytutu Legislacji i Prac Parlamentarnych Naczelnej Rady Adwokackiej.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Agnieszka Grybska** i **Daria Kwiatkowska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych oraz **Jakub Bennewicz**, **Tomasz Czech** i **Piotr Podczaski** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Łukasz Schreiber (PiS):

Dzień dobry. Witam państwa serdecznie.

Otwieram posiedzenie podkomisji stałej do spraw nowelizacji prawa karnego.

Porządek dzienny jest wszystkim znany. Obejmuje rozpatrzenie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego z druku nr 865 oraz poselskiego projektu ustawy o zmianie niektórych ustaw w celu ograniczenia nadużywania tymczasowego aresztowania oraz ochrony praw osób tymczasowo aresztowanych z druku nr 935. Temu właśnie są poświęcone dwa projekty, które mamy dzisiaj omawiać. Projekty są częściowo tożsame, a częściowo różniące się w szczegółach, ale co do intencji podobne.

Witam na dzisiejszym posiedzeniu sekretarza stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości pana ministra Arkadiusza Myrchę i jego współpracowników. Nie ma jeszcze pana profesora Jarosława Zagrodnika? Dobrze. Witam także dwóch przedstawicieli Naczelnej Rady Adwokackiej: pana Michała Sykałę i pana Francesca Goldoniego. Oczywiście witam legislatorów i sekretariat Komisji, a szczególnie posłów pracujących w podkomisji.

Proponowałbym, żebyśmy na początek oddali głos dwójce wnioskodawców, żeby przedstawili swoje projekty. Przy czym myślę, że ponieważ w przypadku jednego z nich praca odbyła się także na posiedzeniu Sejmu, to jest on znany. Proszę jednak, żeby pokrótce przedstawić intencje, pomysły i zakres projektów. Zaczniemy wedle kolejności zgłoszeń od druku nr 865. Pan poseł Paweł Śliz.

Poseł Paweł Śliz (Polska2050-TD) – spoza składu podkomisji:

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący.

Szanowni państwo, projekt jest wynikiem współpracy środowiska akademickiego Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie z adwokatami praktykami z Okręgowej Rady Adwokackiej w Krakowie, także w porozumieniu i we współpracy z NRA.

Projekt ten zmierza do naprawienia czegoś, co jest systemowym problemem w naszym wymiarze sprawiedliwości, czyli tymczasowego aresztowania, które jest stosowane w sposób tendencyjny, automatyczny, bez jakiegoś głębszego pochylenia się nad problemem.

Niestety statystyki pokazują, że w coraz bardziej błahych sprawach dochodzi do stosowania tymczasowego aresztowania. Organy ścigania – prokuratorzy – wychodzą z założenia: „Przecież to nie ja stosuję areszt. Areszt stosuje sąd. Niech sąd podejmie decyzję”. Taka jest niestety prawda.

Projekt, który był przygotowany przez posłów z Polski 2050, a jestem wnioskodawcą tego projektu, przekłada ciężar pracy i uzasadnienia wniosku o tymczasowy areszt na prokuratora, żeby wreszcie prokurator rzeczywiście uzasadnił, dlaczego w tym konkretnym wypadku i w tej konkretnej sprawie potrzebne jest stosowanie tymczasowego aresztowania. Ten projekt może rzeczywiście trochę utrudnia pracę organom ścigania, ale to jest fundamentalne zabieranie człowiekowi wolności. Daje to gwarancję obywatelowi, że jego sprawa będzie rozpoznana szybko, a areszt rzeczywiście będzie adekwatny do okoliczności.

Niestety praktyka pokazuje, że w tym zakresie potrzebna jest bardzo szczegółowa legislacja, która wskaże prokuratorom, że może nie będzie opłacało im się stosować tymczasowego aresztowania albo sądy będą wreszcie będą stosować ten tymczasowy areszt na realny czas, na który jest potrzebny, czyli właśnie na miesiąc. To czas na to, żeby najważniejsze czynności, na które osoba podejrzana ma wpływ, zostały szybko i sprawnie przeprowadzone, a prokurator żeby dokładnie wyjaśnił, dlaczego nie przeprowadził tych czynności, które miał przeprowadzać we wnioskowanym okresie, czy to było zbyt wolne działanie, czy rzeczywiste przeszkody w przeprowadzaniu tego środka, które stały przed organami ścigania. Wydaje mi się, że to humanitaryzuje stosowanie pozbawiania wolności niewinnego tak naprawdę człowieka.

Ten projekt zawiera też dwie bardzo istotne zmiany. Po pierwsze kasuje sprzeciw prokuratora, czyli de facto możliwość stosowania przez niego decyzji o areszcie. To sąd ma decydować, a nie prokurator. Jednym słowem prokurator mówi: „Sprzeciw” i ten człowiek, mimo że sąd stwierdził, że może zastosować areszt o charakterze warunkowym... Słowem prokuratora jest on dalej stosowany. Takich sytuacji być nie powinno. Zmieniają się również przepisy dotyczące stosowania poręczenia majątkowego i poszukiwania środków, które także mogły wpływać w sposób autorytarny na możliwość zmiany środka aresztu na poręczenie majątkowe.

I najważniejsza też moim zdaniem zmiana w tym projekcie. Nie będzie stosowania tymczasowego aresztowania li tylko na podstawie przesłanki surowości kary. Oczywiście nie poszliśmy w kierunku zupełnego uchylenia tej przesłanki, bo zdajemy sobie sprawę, co w sytuacji, gdy zabójca na skutek kasacji... Jak jakiś sąd może sobie poradzić w takiej sytuacji? Czasem jest jedyną możliwością. Jeżeli przez zgromadzony materiał etc. nie mógł stosować aresztu, to wprowadziliśmy pewne ograniczenia, które umożliwiają stosowanie tej przesłanki surowości kary, ale po wyroku pierwszej instancji, kiedy jest już dość duże uprawdopodobnienie. Wyrok jest przecież nieprawomocny, ale mamy wyrok.

To główny zrab tego projektu. Uważam, że jest on po prostu dobry. Pochodzi też z mojej praktyki jako adwokata karnisty, który przez kilkanaście lat ten zawód wykonywał i występował w setkach procesów, w których stosowano mnóstwo aresztów, i który widzi, gdzie są problemy. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Łukasz Schreiber (PiS):

Dziękuję bardzo panu posłowi. Pan poseł Przemysław Wipler, druk nr 935.

Poseł Przemysław Wipler (Konfederacja):

Panie przewodniczący, wysoka podkomisjo, projekt, który złożyliśmy jako klub Konfederacji, jest tożsamy, jeżeli chodzi o cele regulacji, z projektem, który zgłosiła grupa posłów reprezentowana przez pana przewodniczącego Pawła Śliza. Chodzi nam również o ograniczenie możliwości nadużywania aresztu tymczasowego, który jest traktowany jako jedna z większych plag, bolączek i słabości polskiego wymiaru sprawiedliwości.

Badania statystyczne przeprowadzane przez naukowców i organizacje ochrony praw człowieka, m.in. Helsińską Fundację Praw Człowieka, wskazują jednoznacznie, że ma miejsce automatyzm stosowania aresztów. Właściwie proporcja zgód sądów na wnioski aresztowe jest stała i wynosi dziewięćdziesiąt kilka procent, a im więcej wniosków o areszt, tym więcej aresztowanych. Liczba aresztowanych wzrosła w bardzo istotny sposób. Okoliczności stosowania aresztów są również kontrowersyjne. Bardzo często zatrzymania i wnioski o areszty padają w piątki, czyli wiadomo, że trafi to do określonego sędziego i nie będzie żadnego losowania. Wiadomo, z jakim nastawieniem sędzia na dyżurze będzie się zajmował daną sprawą.

Prokuratorzy w tym momencie wolą sędziów, którzy z automatu czy bardziej ochoczo niż inni wyrażają zgodę na areszty.

Jest bardzo poważna dyskusja dotycząca nadużywania przesłanek do stosowania aresztu. Badania przeprowadzane przez HFPC, dotyczące m.in. stosowania przesłanki zagrożenia wysoką karą, pokazały, że praktycznie w żadnych przypadkach ostateczne wyroki, które zapadały w badanych sprawach, nie spełniały przesłanki wysokiej kary, więc była ona pretekstem w sytuacji, w której areszt nie powinien być stosowany. Kolejna kwestia to jest nadużywanie przesłanki mataczenia.

Zrobiliśmy zestawienie tabelaryczne. Chętnie udostępnię je członkom podkomisji i obecnym tutaj osobom. To zestawienie tabelaryczne zawiera porównanie trzech projektów – projektu złożonego przez grupę posłów Konfederacji, drugiego złożonego przez pana przewodniczącego Śliza i posłów Polski 2050 oraz projektu rządowego, który jest w toku, w trakcie... Nie będę omawiał wszystkich, bo w zestawieniu tabelarycznym mam 39 różnych aspektów, które dotyczą różnych kwestii. To zasada ultima ratio, minimalny okres kary, gradacja środków zapobiegawczych, jawność posiedzeń, dostęp do obrońcy, elektroniczny dostęp do akt, okres trwania aresztu, nowe środki zapobiegawcze, możliwość zażalenia na decyzję o areszcie, harmonogram działań, przedłużanie aresztu, zakaz aresztu wydobywczego, ochrona praw niepełnoletnich, oddzielenie oskarżonych itd. Tych aspektów jest naprawdę wiele.

Jeżeli przejdziemy do szczegółowego omawiania tych projektów, to z uwagi na to, że materia jest zbliżona, będziemy chcieli wypracować konsensus i podyskutować o tym, które rozwiązanie jest lepsze w tym zakresie, w którym mamy jakieś różnice. Część regulacji z naszego projektu oczywiście pokrywa się z regulacjami zawartymi w projekcie rządowym i w projekcie grupy posłów reprezentowanych przez pana przewodniczącego Śliza. Jesteśmy otwarci na rozmowę merytoryczną, ponieważ wszyscy rozumiemy... Jak zrozumiałem z podwójnej debaty, w której uczestniczyliśmy, i strona rządowa, i wszystkie kluby w parlamencie uważają, że ten środek jest nadużywany i że musi dojść do zmiany regulacji o charakterze systemowym, żeby zmniejszyć plagę i różne patologie związane z nadużywaniem tego środka.

Wiemy, że były wielomiesięczne aresztowania, podczas których nie toczyły się kompletnie żadne czynności procesowe i nie przesłuchiowano aresztowanych, a przynajmniej nie wynikało to z akt spraw. Można powiedzieć, że takich bolączek było bardzo wiele. Chcemy to ucywilizować. Jeżeli w XXI w. decydujemy się na naruszenie podstawowej zasady, którą jest domniemanie niewinności, to powinno być ono obwarowane przepisami i warunkami instytucjonalnymi, żeby stosowanie aresztu nie było de facto formą kary. Sprawy są tak prowadzone, że nie kończą się nawet skazaniem. Bardzo często to jest sankcja, która spotyka ludzi cierpiących w sytuacji, w której są potraktowani w sposób dramatyczny. Tak naprawdę jest to traktowane jako kara bez wyroku.

Chcemy to ograniczyć. Chcemy z tym skończyć. Dlatego mamy nadzieję na wypracowanie jak najszerzego konsensusu w zakresie projektów, które będziemy omawiać. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Łukasz Schreiber (PiS):

Dziękuję bardzo.

Trochę podsumowując i patrząc na oba projekty, zanim oddam głos przedstawicielowi MS, panu ministrowi, można tak powiedzieć, że elementy wspólne to jawność posiedzeń aresztowych, dostęp obrońcy do akt aresztowych, podwyższenie kary grożącej do 2 lat, obniżenie okresu pierwszego aresztu do 1 miesiąca.

Można też chyba uznać, że projekt przedstawiony przez grupę posłów Konfederacji w pewnym sensie idzie dalej w tym znaczeniu, że proponuje alternatywy dla aresztu w postaci aresztu domowego i dozoru elektronicznego. Bardziej jednoznacznie usuwa też chyba przesłankę z art. 258 § 2 k.p.k. w postaci surowości grożącej kary, a także zawiera wyłączenie od sądenia sędziego, który wcześniej stosował areszt. Jest tu też zakaz aresztów wydobywczych. Natomiast drugi projekt na pewno rozszerza ochronę osób zatrzymanych m.in. przez dostęp do adwokata itd.

Generalnie jednak można powiedzieć, że są to różnice, przy których pewnie dałoby się coś wypracować wspólnie. W ogóle zachęcałbym do tego i namawiał, żeby z Komisji ten projekt wyszedł jako połączony, żeby do Sejmu na posiedzenie plenarne mógł trafić jako wspólny

projekt. Natomiast wiem też, że pewne informacje przedstawi pan minister, więc może w tym momencie najlepiej byłoby, żebyśmy mu oddali głos.

Bardzo proszę, panie ministrze.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Arkadiusz Myrcha:

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący.

Wysoka podkomisjo, składając podziękowania na ręce przedstawicieli grupy posłów jako wnioskodawców projektów, dziękuję za wykonaną pracę, bo faktycznie problem tymczasowych aresztów jest już problemem, na który chyba wszyscy, bez względu na to, jak się na co dzień politycznie różnimy, mamy w tej chwili jedną ocenę. Nie wiem, czy to nie jest w ogóle pierwszy taki moment w polskiej polityce, a przynajmniej na przestrzeni kilkunastu ostatnich lat, kiedy różne siły polityczne bardzo podobnie patrzą na jeden aspekt prawa karnego. Uważam, że to też pokazuje, jak głęboki problem w tej chwili występuje z tym środkiem zapobiegawczym.

Kiedy obydwa te projekty były prezentowane w Sejmie, ale także wtedy, gdy odbywały się dedykowane posiedzenia Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka, gdzie prezentowana była diagnoza stosowania tego środka, każdorazowo podkreślaliśmy, że podzielamy tę krytyczną ocenę. Dość obszerna nowelizacja prawa karnego, która została przygotowana, obejmuje także tę tematykę. Pamiętam swoje ostatnie wystąpienie, kiedy miałem nadzieję, czego nie ukrywam, że ten projekt będzie już na finiszu prac rządowych w momencie, w którym dzisiaj dyskutujemy. Tak się niestety jeszcze nie stało z uwagi na obszerność materii i jej skomplikowanie. Projekt wprowadza szereg nowych instytucji niezwiązanych z dzisiejszą tematyką. Muszę przyznać, że praca nad projektem rządowym jeszcze trochę będzie trwała.

Natomiast z uwagi na szacunek dla wykonanej dotychczas pracy i dla procesu legislacyjnego, ale przede wszystkim ze względu na potrzebę uregulowania tej materii wystąpimy do Klubu Parlamentarnego Koalicji Obywatelskiej z takim wnioskiem, aby materia uregulowana przez projekt rządowy, a odnosząca się do zmian w stosowaniu tymczasowego aresztowania została wniesiona jako projekt poselski. Chodzi o to, by móc procedować także te dwa projekty, żeby faktycznie wykuć z nich jeden taki, który będzie miał największą szansę powodzenia w Sejmie i w Senacie, a co do którego nikt nie będzie miał też wątpliwości, jeśli idzie o podpis prezydenta.

Tak więc ze swojej strony chcę przeprosić za to, że proces legislacyjny jeszcze trochę trwa, a państwo też wstrzymywali prace z nadzieją, że będziemy mogli wszystkie te projekty procedować łącznie. Z drugiej strony jednak chciałbym wystąpić o życzyliłość i akceptację tej propozycji, że wszystkie trzy materie będą objęte projektami, żebyśmy przy okazji kolejnego posiedzenia mogli już procedować nad nimi wspólnie. One w dużej mierze się pokrywają i przenikają. Niektóre kwestie są uregulowane dość podobnie. W niewielu aspektach różnimy się znacząco. Sądzę więc, że to nie zajmie nam też jakoś szczególnie dużo czasu, żeby stworzyć jeden projekt już na potrzeby Komisji Nadzwyczajnej do spraw zmian w kodyfikacjach, który będzie mógł być prezentowany później w Sejmie.

Tyle z mojej strony, panie przewodniczący. Dziękuję za możliwość zabrania głosu.

Przewodniczący poseł Łukasz Schreiber (PiS):

Tak. Mam też wiadomość od pani przewodniczącej, żeby generalnie pracować nad tymi projektami. Czy będzie jeszcze jakiś inny, to do końca nie wiemy. Jest deklaracja pana ministra.

Tak czy inaczej połączenie projektów może się odbyć tylko na posiedzeniu Komisji. Prawda? Myślę, że z takim wnioskiem moglibyśmy wspólnie wystąpić, bo rozumiem, że tu się wszyscy zgadzają. Nie ma wątpliwości. Muszę się też zgodzić ze słowami pana ministra, że ta nowelizacja była – delikatnie mówiąc – nieszczęśliwa. Natomiast jej dzisiejsze wykorzystywanie jest procederem jeszcze bardziej niedobrym. W każdym razie to jest szansa, żeby rzeczywiście wspólnie wypracować takie stanowisko w toku prac podkomisji, ale musimy mieć i tak zgodę Komisji. Teoretycznie można by to zrobić nawet jutro na posiedzeniu Komisji, żeby przyjąć taką decyzję i po prostu działać, tylko nie wiem, że formalnie my też byśmy...

Zanim oddam głos panu posłowi, chciałbym się jeszcze zapytać, czy formalnie musimy podjąć jakąś decyzję, czy nie. Czy wystarczy po prostu zgłosić taką propozycję na posiedzeniu Komisji?

Legislator Tomasz Czech:

Z punktu widzenia faktycznego przed posiedzeniem Komisji można oczywiście uprzedzić prezydium Komisji i właśnie zgłosić propozycję połączenia tych projektów.

Legislator Piotr Podczaski:

Tych dwóch, jak rozumiem.

Legislator Tomasz Czech:

Na razie tych dwóch.

Legislator Piotr Podczaski:

Oczywiście, bo tego trzeciego jeszcze nie ma, więc ewentualnie wtedy, jeżeli wpłynąłby trzeci projekt, można by go połączyć z tymi dwoma.

Przewodniczący poseł Łukasz Schreiber (PiS):

No tak, ale czy pan, panie ministrze, jest w stanie określić nam w miarę dokładną datę, tak w przybliżeniu? Bo pamiętam, że na posiedzeniu Komisji rozmawialiśmy już kiedyś o tym i była deklaracja, że ministerstwo już za chwilę ma mieć projekt rządowy. Nie wiem, ile miesięcy minęło od tego czasu, ale całkiem sporo. Sam pan tutaj mówi, żeby w taki sposób to zrobić, bo są problemy. Czy teraz się nie okaże, że będziemy czekali jeszcze bardzo długo na ten trzeci projekt?

Sekretarz stanu w MS Arkadiusz Myrcha:

Panie przewodniczący, rozwiewając wątpliwości, powiem, że projekt poselski na pewno w tym tygodniu trafi do łaski marszałkowskiej.

Posel Magdalena Małgorzata Kołodziejczak (KO):

Nie rządowy, a poselski.

Sekretarz stanu w MS Arkadiusz Myrcha:

Tak. To już jest po roboczych ustaleniach, więc to jest może taka najbardziej ogólna data. Nie jestem w stanie powiedzieć, czy to będzie środa, czy czwartek, ale to będzie ten tydzień.

Przewodniczący poseł Łukasz Schreiber (PiS):

No to widzę, że propozycja, którą można by złożyć, jest taka, że można powiedzieć, że wtedy ten projekt też trzeba będzie rozpatrywać. Można by przyjąć, że na następnym posiedzeniu Sejmu, jak zakładam, też będzie posiedzenie Komisji. Jeżeli do tego czasu projekt nie będzie jednak złożony, bo – nie wiem – coś się wydarzy, na co ani ja, ani posłowie, ani inni wnioskodawcy nie mamy wpływu, to wnioskowalibyśmy tylko o połączenie dwóch projektów i pracę nad nimi, a jeżeli zgodnie z obietnicą będzie trzeci projekt, to nad trzema. Nie wiem. Widzę taką propozycję, chociaż oczywiście tego projektu nie znamy. Nie widzimy go. Jak rozumiem, w paru kwestiach ma się on różnić.

Mam pytanie, oczywiście oddając już właśnie głos panom posłom. Czy zgodzić się więc na taki tryb, czy jednak i tak nie chcielibyśmy jutro podjąć decyzji o połączeniu dwóch projektów i o pracy nad nimi?

Bardzo proszę, pan poseł Paweł Śliz, a potem pan poseł Wipler.

Posel Pawel Śliz (Polska2050-TD) – spoza składu podkomisji:

Panie przewodniczący, mam prośbę, żebyśmy rzeczywiście poczekali do deklarowanego złożenia tego projektu przez klub KO.

Bardzo się cieszę, że jest to stanowisko. W Sejmie z mównicy próbowałem przekonać ministerstwo. Uważam, że udało się przekonać, że ten projekt pójdzie, bo rzeczywiście reforma k.p.k., którą planuje ministerstwo, jest ogromna. Sama praca nad tym projektem to będzie wiele miesięcy w podkomisji, a potem w Komisji. Fundamentalny problem tymczasowego aresztowania nie zostałby rozwiązany przez cały czas, a tak to ten mały wycinek, naprawdę najważniejszy w postępowaniu karnym, dałoby się szybciej uregulować.

Dlatego taka prośba, żebyśmy się wstrzymali i połączyli wszystkie trzy projekty, które będą, bo skoro pan minister złożył takie zapewnienie, to mierniam, że na pewno to zostanie dokonane. Myślę, że razem z przedstawicielami wnioskodawców z Konfederacji i z KO wypracujemy wspólny projekt, który wyjdzie z Komisji.

Przewodniczący poseł Łukasz Schreiber (PiS):

Panie pośle, bardzo proszę.

Poseł Przemysław Wipler (Konfederacja):

W pełni zgadzam się z panem przewodniczącym Ślizem. Uważam, że to bardzo dobra propozycja. Cieszę się, że będzie projekt złożony przez posłów KO. Myślę, że szybko wypracujemy konsensus i będziemy mieli dobry, potrzebny projekt. Polska tyle lat czekała na te zmiany. Jeżeli odwlecemy je o kilka tygodni, nie jest to naprawdę zauważalne, biorąc pod uwagę, jak przez lata narastała ta zła praktyka.

To, że po raz pierwszy nie ma nikogo, kto nagle przy takiej okazji zacznie mówić: „O, przestępcy masowo będą unikać aresztów” itd., to jest naprawdę przejaw dużej dojrzałości. Dużo nieszczęść po drodze musiało się wydarzyć, żebyśmy byli w tym miejscu. Wszyscy mamy poczucie, że będzie to ograniczenie, więc chciałem też bardzo podziękować panu ministrowi za stanowisko ministerstwa, bo uważam, że to jest... Powiedzmy sobie szczerze, jak jesteśmy w Wysokiej Izbie, że to nie jest zbyt częsta sytuacja. Cieszymy się. Miejmy nadzieję, że przy większej liczbie spraw uda nam się w taki sposób i w takim trybie pracować. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Łukasz Schreiber (PiS):

Dobrze. Czy ktoś jeszcze z pań bądź panów posłów albo z innych osób chciałby zabrać głos?

Poseł Magdalena Małgorzata Kołodziejczak (KO):

Podzielamy zdanie. Dziękujemy bardzo.

Przewodniczący poseł Łukasz Schreiber (PiS):

Dobrze, że podzielamy. Czyli ustalamy w ten sposób.

Natomiast, panie ministrze, jak tego projektu nie będzie do następnego posiedzenia, zgodnie z pana zapewnieniem, to będziemy jednak wnioskowali o połączenie tych dwóch i o pracę nad nimi.

Sekretarz stanu w MS Arkadiusz Myrcha:

Absolutnie tak. W pełni to przyjmuję.

Poseł Przemysław Wipler (Konfederacja):

Dodałbym jeszcze, że wnioskowałbym o to, żeby... Przepraszam, wnioskowałbym, żeby pan marszałek Hołownia z uwagi na to, że jest to bardzo podobna regulacja, nie czekał na przeprowadzenie konsultacji społecznych itd., zwłaszcza że projekt rządowy był konsultowany, więc nie ma takiego wniosku. To powinno po prostu szybko trafić do Wysokiej Izby. Dziękuję.

Sekretarz stanu w MS Arkadiusz Myrcha:

Zawnioskujemy właśnie o to.

Przewodniczący poseł Łukasz Schreiber (PiS):

Dziękuję bardzo. W takim razie dziękuję wszystkim obecnym. Bardzo proszę.

Członek Instytutu Legislacji i Prac Parlamentarnych Naczelnej Rady Adwokackiej Francesco Goldoni:

Tak podsumowując, absolutnie musimy tutaj powiedzieć, że jest to może jeszcze nie kamień milowy, ale naprawdę bardzo dobry kierunek zmian legislacyjnych, potrzebny Polsce i polskiemu wymiarowi sprawiedliwości. My jako NRA, która skupia praktycznie wszystkich uczestników tego procesu karnego, absolutnie podpisujemy się pod tymi zmianami. One są konieczne. Nadużywanie tymczasowego aresztowania niestety jest nagminne.

Droży państwo, pomyślcie o jeszcze jednej rzeczy, chociażby o groźbie surowej kary, która jest też kluczowa. Jaką mamy sytuację? Kto formułuje zarzuty? Prokurator. Sąd często nie ma możliwości faktycznego zbadania tej kwalifikacji prawnej na etapie aresztu. To jest kilka godzin na decyzyjność. Stąd na przykład ta groźba surowej kary jest rzeczą fundamentalną i do zmiany.

Druga kwestia, tak samo tutaj zaproponowana przez państwa z obu frakcji, dotyczy sprzeciwu prokuratorskiego. To też jest ważka kwestia, dlatego że faktycznie mamy do czynienia z poręczeniem majątkowym i decyzją sądu, który decyduje, że ma być środek wolnościowy, a prokurator ingeruje w tym momencie w postanowienie sądu i pozbawia kogoś wolności na kolejny miesiąc, bo tyle trwa ewentualne rozpoznanie zażalenia prokuratora.

Absolutnie więc NRA mówi, że zmiany są super. Jesteśmy za. Procedujcie, szanowni państwo. Fajnie, że jesteście w stanie, co nas cieszy, w tym zakresie wypracować jedno stanowisko.

Bardzo dobrym pomysłem spoza projektu pana przewodniczącego Śliza jest też zapis o areszcie domowym w projekcie Konfederacji. To jest bardzo dobra instytucja, która może też pozwolić, kiedy przesłanka nie jest jeszcze tak mocna, żeby dać zupełnie wolnościowy środek... Daje ona podstawę do tego, żeby jednak człowieka w pewnym sensie ograniczyć. To jest też bardzo dobry pomysł.

W całości więc podpisujemy się pod obydwoma projektami, oczywiście pryncypialnie pod projektem pana posła Śliza, ale oba są rzeczywiście zbieżne. Jesteśmy za.

Przewodniczący poseł Łukasz Schreiber (PiS):

Dobrze. Dziękuję w takim razie wszystkim za udział w posiedzeniu.

Zamykam posiedzenie podkomisji.